

Prof. ucz. dr hab. Marcin Wiącek

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warszawski

Warszawa, dnia 7 grudnia 2022 r.

RECENZJA

w postępowaniu habilitacyjnym Pana dr. Jakuba Czepka

1. Uwagi ogólne

Niniejsza recenzja została sporządzona w związku z uchwałą nr 6/2022/2023 Rady Dyscypliny Nauki Prawne UKSW z dnia 4 października 2022 r. w sprawie wyznaczenia składu komisji w postępowaniu habilitacyjnym w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne Panu dr. Jakubowi Czepkowi. Uchwała ta została podjęta na podstawie art. 221 ust. 5 ustawy z dnia 20 lipca 2019 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2022 r. poz. 574 ze zm.).

Zgodnie z art. 221 ust. 8 ww. ustawy zadaniem recenzenta jest ocena, „czy osiągnięcia naukowe osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2”. Ostatnio wskazany przepis stanowi, że stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która „posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a [...]”.

2. Osiągnięcie naukowe

2.1. Jako osiągnięcie naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne Habilitant wskazał monografię pt. *Standard skutecznego śledztwa w sferze ochrony prawa do życia w systemie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka* (Warszawa 2021, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 397 stron).

2.2. Rozprawa habilitacyjna Pana dr. Jakuba Czepka dotyczy bardzo ważnego zagadnienia z zakresu praw człowieka i w takiej formule nie była jak dotąd w sposób

kompleksowy opracowana w postaci monografii naukowej. Dlatego też z uznaniem należy odnieść się do wyboru tematu rozprawy.

Głównym problemem badawczym Autor uczynił „istotę i charakter standardu skutecznego śledztwa w obrębie prawa do życia” (s. 11). Problem ten został sformułowany prawidłowo. W szczególności wynika to z faktu, że w tym zakresie istnieje bogate orzecznictwo ETPC, którego uporządkowanie i analiza jest zasadniczym celem rozprawy. Ponadto, na co trafnie zwraca uwagę Autor, „standard skutecznego śledztwa w systemie EKPC został najpełniej sformułowany w obrębie proceduralnego aspektu prawa do życia” (s. 13).

Od strony metodologicznej praca nie budzi zastrzeżeń. W celu właściwego ujęcia problemu badawczego Autor postawił dwie hipotezy (s. 13): a) istnienie jednolitego standardu skutecznego śledztwa w obrębie prawa do życia, b) istnienie ogólnego i spójnego standardu skutecznego śledztwa, który występuje w obrębie innych praw zagwarantowanych w EKPC. W konsekwencji Habilitant stawia sobie za cel nie tylko odczytanie standardu skutecznego śledztwa w zakresie prawa do życia, ale również – co jest kwestią znacznie bardziej skomplikowaną – udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy standard ten, bądź jego poszczególne elementy, znajduje zastosowanie szersze, w przypadku naruszenia innych wolności i praw niż prawo do życia.

Metody badawcze zostały dobrane prawidłowo. Autor wyjaśnił, że będzie posługiwał się metodami dogmatyczno-prawną i porównawczą, a także analizą orzecznictwa i literatury przedmiotu (s. 13–15). Są to metody właściwe z punktu widzenia postawionego problemu badawczego i potrzeby zweryfikowania zaproponowanych hipotez. Należy podkreślić, że zasadniczym materiałem analitycznym dla Habilitanta są orzeczenia ETPC. To wokół nich koncentruje się rozprawa. W swojej monografii Autor systematyzuje orzecznictwo i analizuje je, nawiązując do poglądów doktryny.

Struktura pracy obejmuje pięć rozdziałów. Oceniam ją pozytywnie. Autor rozpoczyna swoje wywody od kwestii bardziej ogólnych, tj. znaczenia gwarancji proceduralnych dla ochrony wolności i praw człowieka (rozdział 1) oraz zobowiązań pozytywnych państwa (rozdział 2). W rozdziale 3 wyjaśniono, na czym polega orzeczniczy standard skutecznego śledztwa w sferze prawa do życia. W następnym rozdziale standard ten ujęto z punktu widzenia zasad ogólnych, z kolei w rozdziale 5 Autor zastanawia się, na ile standard skutecznego śledztwa jest i powinien być odnoszony do niektórych innych praw konwencyjnych. Wskazany podział treści jest

przemyślany, spójny i konsekwentny. Pozwoliło to Autorowi na zweryfikowanie przedstawionych na wstępie hipotez i rozwikłanie głównego problemu badawczego.

2.3. Rozdział 1 recenzowanej monografii dotyczy znaczenia gwarancji proceduralnych dla skutecznej ochrony praw człowieka. Punktem wyjścia jest niekwestionowane założenie, zgodnie z którym brak gwarancji instytucjonalnych i proceduralnych wolności i praw człowieka czyniłby te prawa pustymi i nieefektywnymi. Opierając się na takim założeniu, Autor analizuje to zagadnienie z punktu widzenia regulacji prawnych i praktyki wykształconej na podstawie innych niż EKPC umów międzynarodowych.

W szczególności Habilitant omówił system uniwersalny (s. 20 i n.), tj. podejście do tytułowego zagadnienia prezentowane na gruncie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (MPPOiP) oraz Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (MPPGSiK). Na uwagę zasługują ciekawe konkluzje Autora w tym zakresie (s. 39–40). Otóż Autor ocenia, że standard skutecznego śledztwa wywiedziony z MPPOiP jest do pewnego stopnia zbliżony do standardu strasburskiego – aczkolwiek z jedną istotną różnicą. Wynika to z faktu, że Komitet Praw Człowieka – w odróżnieniu od ETPC (o czym szerzej będzie mowa w rozdziale 3, w szczególności s. 232 i n.) – nie rozciąga omawianego standardu na postępowanie sądowe, lecz ogranicza go do wąsko rozumianego śledztwa prowadzonego przez organy ścigania. Drugą ważną konkluzją Autora jest dostrzeżenie różnic między postrzeganiem tytułowej problematyki na gruncie MPPOiP i MPPGSiK, wynikających z silniejszej „proceduralizacji” praw zagwarantowanych w tym pierwszym akcie (s. 53). Jest to poniekąd – co słusznie dostrzegł Autor (s. 41) – efektem oczywistych różnic między prawami pierwszej i drugiej generacji, przekładających się na intensywność ochrony proceduralno-instytucjonalnej tych praw.

Ciekawe są wywody Habilitanta dotyczące standardu skutecznego śledztwa na tle innych umów należących do uniwersalnego systemu ochrony praw człowieka – Konwencji o Prawach Dziecka (KPD) i Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet. Ważne jest m.in. dostrzeżenie, że KPD nakłada obowiązek prowadzenia śledztw, w tym gromadzenia dowodów czy monitorowania miejsc detencji, bezpośrednio na krajowe instytucje ochrony praw dziecka (s. 59). Pewien niedosyt w tym miejscu budzi fakt, że Habilitant nie odnotował innej ważnej umowy międzynarodowej, która również przyznaje szczególnym i wyposażonym w gwarancje

niezależności organom krajowym pewne uprawnienia śledcze. Chodzi o tzw. krajowe mechanizmy prewencji, działające na podstawie protokołu fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania. Rozumiem jednak, że w celu zachowania proporcji rozważań Autor musiał dokonać odpowiedniej selekcji zagadnień poddawanych analizie.

Wartościowe są wywody dotyczące systemów regionalnych, choć muszę zauważyć, że wśród tych systemów nie znalazła się nawet wzmianka o prawie Unii Europejskiej, co jest pewnym niedopatrzeniem. Chciałbym natomiast zwrócić szczególną uwagę na rozważania oparte na praktyce stosowania Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Ludów (s. 88 i n.). W tej części monografii Autor w sposób ciekawy omówił specyfikę tej umowy międzynarodowej – mam zwłaszcza na myśli charakterystyczne dla tej umowy tzw. *clawback clauses*, istotnie ograniczające jej walory gwarancyjne, co z kolei przekłada się również na standard skutecznego śledztwa. Mimo tego Autor odnotowuje, że Afrykański Trybunał Praw Człowieka i Ludów konstruuje stopniowo ten standard w swoim orzecznictwie, szczególnie w obszarze rzetelnego postępowania dowodowego. Niezależnie od tego, na co zasadnie wskazuje Autor (s. 99), standard afrykański trudno uznać za porównywalny do innych systemów ochrony praw człowieka.

Ostatnią częścią rozdziału 1 jest bardzo interesujący wywód na temat międzynarodowego prawa humanitarnego (MPH). Autor trafnie dostrzega mające znaczenie z punktu widzenia tytułowego zagadnienia różnice między MPH a „klasycznym” międzynarodowym prawem praw człowieka. Chodzi przede wszystkim o to, że bezpośrednimi adresatami norm MPH nie są tylko państwa, ale również jednostki, które odpowiadają za naruszenie tych norm zgodnie z zasadami międzynarodowego prawa karnego (s. 100). Ponadto jednym z ważnych źródeł MPH, dookreślającym standard skutecznego śledztwa, jest zwyczaj międzynarodowy (s. 111–112). Mimo tych różnic, Autor zasadnie stwierdza, że treść standardu na gruncie MPH jest zbliżona (s. 112–113).

2.4. W rozdziale 2 recenzowanej rozprawy poruszono zagadnienie zobowiązań pozytywnych państwa w kontekście prawa do życia. We wstępie do tego rozdziału przedstawiono w sposób ogólny powstanie i rozwój koncepcji zobowiązań pozytywnych w orzecznictwie ETPC. Prawidłowo Autor podkreślił znaczenie w tym obszarze wyroków w sprawach *Marckx przeciwko Belgii* oraz *X. i Z. przeciwko Holandii*

(s. 115–116), akcentując jednocześnie, że zobowiązania pozytywne są szczególnie precyzyjne w obrębie tzw. praw niederogowalnych (s. 116). W analizowanym rozdziale wyjaśniono różnice między treścią zobowiązań pozytywnych na gruncie praw niederogowalnych a innych praw konwencyjnych.

Na uwagę zasługują wywody Autora dotyczące ewolucji zobowiązań pozytywnych w sferze prawa do życia. Rozpoczynając swoje rozważania, Autor słusznie podkreśla fundamentalne znaczenie wyroku *McCann i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, w którym po raz pierwszy pojawił się wątek skutecznego śledztwa. Autor dostrzegł ponadto, że we wcześniejszym orzecnictwie zobowiązania pozytywne państwa były wywodzone z art. 2 odczytywanego w związku z art. 1 EKPC. Dopiero od czasu wyroków *Budayeva i inni przeciwko Rosji* i *Önerildiz przeciwko Turcji* zobowiązania pozytywne zaczęto konstruować wyłącznie na podstawie art. 2 (s. 129–130). W analizowanym rozdziale Autor w moim przekonaniu zasadnie zobrazował ewolucję problematyki zobowiązań pozytywnych, wskazując na znaczenie takich rozstrzygnięć strasburskich jak sprawy *Osman przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, *Pretty przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* i *Vo przeciwko Francji* (s. 123–126). Natomiast jako „ostateczne oddzielenie aspektu proceduralnego od aspektu materialnego” Autor wskazał wydanie wyroku ETPC w sprawie *Šilih przeciwko Słowenii* (s. 130). Znaczenie tego wyroku wykracza zresztą poza materię, której dotyczy rozdział 2, gdyż zawarto w nim również ważne ustalenia intertemporalne, o czym będzie mowa w rozdziale 3 (s. 225 i n.). Podsumowując ten fragment rozważań, Habilitant przedstawił konkluzję bardzo ważną z punktu widzenia tematu monografii, że o ile początkowo strasburski paradygmat śledztwa związany był wyłącznie z postępowaniem przygotowawczym (czyli tradycyjnie rozumianym śledztwem), o tyle z upływem czasu ETPC zaczął rozszerzać ten standard na postępowanie sądowe w sprawie karnej, a także na postępowanie mające na celu wykonanie wyroku sądu (s. 132–133). Wątki te będą rozwinięte w kolejnym rozdziale rozprawy.

W trzeciej części rozdziału 2 (s. 134 i n.) Autor rozprawy wyjaśnia, jakiego typu zobowiązania pozytywne ciążą na państwach w sferze prawa do życia. Autor podzielił te zobowiązania na: instytucjonalne, materialne (w tym legislacyjne i prewencyjne) oraz proceduralne (w tym dotyczące śledztwa i postępowania sądowego). Taki podział jest klarowny i zrozumiały, co ułatwia czytelnikowi poruszanie się w tej niełatwej problematyce. W tym kontekście chciałbym zwrócić szczególną uwagę na analizę orzecnictwa ETPC dotyczącego służby zdrowia i ciążących na państwie obowiązków

odnoszących się do systemu opieki zdrowotnej. Prawidłowo punktem wyjścia w tym zakresie Habilitant uczynił wyroki w sprawach *Lopes de Sousa Fernandes przeciwko Portugalii* oraz *Fernandes de Oliveira przeciwko Portugalii* (s. 142–145).

Innym problemem, który został poruszony w omawianym rozdziale, są formalne aspekty ochrony praw konwencyjnych. Są one równie ważne, jak aspekty materialne. Chodzi o istnienie przewidywalnych i jasnych przepisów ustawowych zwłaszcza dotyczących przesłanek użycia broni palnej przez funkcjonariuszy państwowych (s. 147–150). W tym przypadku najważniejsze są wyroki ETPC w sprawach rosyjskich dotyczących wydarzeń w teatrze na Dubrowce (*Finogenov i inni przeciwko Rosji*) i szkole w Biełanie (*Tagayeva i inni przeciwko Rosji*), co trafnie odnotował Autor rozprawy (s. 149).

W części dotyczącej zobowiązań prewencyjnych na uwagę zasługuje wyjaśnienie, że nieco inne obowiązki państwa w sferze ochrony życia odnoszą się do działań funkcjonariuszy państwowych, a inne – do osób prywatnych (s. 151). Autor dostrzega ponadto, że w pewnych sytuacjach państwo ma obowiązek chronienia jednostki „przed nią samą” – zwłaszcza gdy chodzi o osoby pozbawione wolności i osoby z niektórymi niepełnosprawnościami (s. 153). Dobrze ponadto, że Autor odnotowuje orzecznictwo wskazujące na potrzebę szkolenia i selekcji funkcjonariuszy posługujących się bronią palną, a także konieczności wyposażenia ich w jasne i precyzyjne instrukcje (s. 157).

Analizując problematykę zobowiązań proceduralnych (s. 160 i n.), Autor nawiązuje do tego, o czym wspominał we wcześniejszych częściach rozprawy. Chodzi o to, że standard strasburski skutecznego śledztwa odnosi się nie tylko do samego postępowania przygotowawczego, ale również do postępowania sądowego. Autor jasno przy tym określił zręby tego standardu, które będą rozwijane w kolejnych rozdziałach. Zobowiązania proceduralne sprowadzają się do konieczności ustalenia przebiegu zdarzenia, które spowodowało śmierć człowieka, oraz doprowadzenia do ustalenia tożsamości i ukarania sprawców (s. 161). Cenne jest, że Habilitant zauważył między innymi to, iż w orzecznictwie strasburskim przyjmuje się, iż w przypadku naruszeń prawa do życia oraz wolności od tortur państwo nie korzysta z kompetencji do stosowania instrumentu polityki karnej, jakim jest amnestia (s. 165).

2.5. Rozdział 3, zatytułowany „Elementy standardu skutecznego śledztwa w sferze prawa do życia” jest moim zdaniem kluczowym i najważniejszym fragmentem recenzowanej monografii. W rozdziale tym Autor omawia i analizuje konkretne

wymogi, jakie śledztwu stawia orzecznictwo strasburskie. Dodam, że wnioski zawarte w niniejszym rozdziale są niezwykle istotne dla praktyki stanowienia i stosowania prawa, również w Polsce.

Autor rozpoczyna swoje rozważania od dostrzeżenia ciekawej okoliczności. Otóż jego zdaniem standard strasburski, którego kształtowanie – o czym była już mowa – rozpoczęło się wraz z wydaniem wyroku w sprawie *McCann i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, był istotnie inspirowany orzecznictwem Międzyamerykańskiego Trybunału Praw Człowieka, a zwłaszcza orzeczeniem w sprawie *Velásquez Rodríguez przeciwko Hondurasowi* (s. 167).

Przed przejściem do omówienia poszczególnych elementów skutecznego śledztwa Habilitant po raz kolejny przypomina (notabene moim zdaniem robi to zdecydowanie zbyt często), że skuteczne śledztwo to śledztwo zdolne do ustalenia okoliczności, w których człowiek stracił życie, oraz do doprowadzenia do identyfikacji i ukarania osób odpowiedzialnych (s. 169), przy czym jest to zobowiązanie, można powiedzieć, starannego działania, a nie rezultatu. Jest bowiem oczywiste, że z obiektywnych przyczyn ustalenie wszystkich okoliczności, identyfikacja czy osądzenie sprawców może być niewykonalne. Ważne jest to, aby system śledczy i sądowniczy oraz postępowanie były ukształtowane w sposób niedający powodów do mówienia o bezkarności sprawców przestępstw przeciwko życiu (por. wywody na s. 170).

Odkodowując elementy skutecznego śledztwa, Autor korzysta z publikacji J.-L. Sauron, A. Chartier i L. Reguer-Petit, *Les droits protégés par la CEDH* (Issy-les-Moulineaux 2014), w której wyróżniono pięć takich elementów: zakres śledztwa, jego cel, naturę obowiązku przeprowadzenia śledztwa, formę śledztwa i jego realizację (s. 172 i n.). Myślę, że jest to właściwy zabieg. Skoro w literaturze dokonano już przejrzystej i logicznej klasyfikacji elementów skutecznego śledztwa, to nie było potrzeby, aby Autor konstruował ją samodzielnie. W tym kontekście należy docenić między innymi to, że Autor wyjaśnił, iż skuteczne śledztwo odnosi się w zasadzie do każdej śmierci człowieka – zarówno wówczas, gdy człowiek zginął na skutek działań państwa (jego funkcjonariuszy), jak też z ręki osób prywatnych oraz – co warto podkreślić – na skutek śmierci niespowodowanej bezpośrednio przez inną osobę (s. 173–174).

Ważne są również rozważania odnoszące się do formy śledztwa. Autor podkreśla (s. 178), że istnieje pewne zróżnicowanie standardu w zależności od tego, czy śmierć jest wynikiem użycia siły przez funkcjonariuszy państwowych, czy też została

wywołana nieszczęśliwym wypadkiem. Przykładowo, istnieją przypadki, w których ETPC nie stwierdził naruszenia omawianego standardu, gdy ze względu na okoliczności sprawy ustalenie i ukaranie osoby odpowiedzialnej za śmierć nastąpiło w postępowaniu dyscyplinarnym, a nie karnym (sprawa *Vo przeciwko Francji* – zob. s. 176 i s. 178). Adekwatność zastosowanych środków zależy bowiem, co zasadnie wyjaśnił Autor (s. 178), od specyfiki sprawy i towarzyszących jej indywidualnych okoliczności.

W dalszej części rozdziału 3 (s. 182 i n.) dokonano drobiazgowej analizy poszczególnych zobowiązań państwa, składających się na treść skutecznego śledztwa w sferze prawa do życia. W szczególności Habilitant wyjaśnił, że nie zawsze istnieje obowiązek wszczynania takiego śledztwa z urzędu, lecz niekiedy wystarczające jest dokonanie tego na wniosek krewnych zmarłego (np. w sprawach, gdy pozbawienie życia człowieka było nieumyślne – s. 188).

W analizowanym rozdziale Autor omawia problematykę śledztwa niezależnego (s. 188 i n.). Problematyka ta mogłaby być nieco bardziej uporządkowana, gdyż wątki bezstronności i niezależności są poruszane również w dalszej części rozdziału, poświęconej „innym wymogom” skutecznego śledztwa (s. 214–216). Wydaje mi się ponadto, że w tej części rozważań zabrakło precyzyjnego wyjaśnienia, co Autor rozumie pod pojęciem „niezależności”. Autor w niektórych miejscach wskazuje bowiem, że chodzi wyłącznie o niepowiązanie osób prowadzących śledztwo „z badanymi wydarzeniami” (s. 188–189), a w innym miejscu, że chodzi o niezależność „od osób i struktur, których odpowiedzialność może wchodzić w grę” (s. 189). Uważam, że pojęcia te się nie pokrywają, choć być może jest inaczej, jednak Autor tego nie wyjaśnił. Na tym tle szczególnie wyraźnie rysuje się brak wystarczającej niezależności w sprawach wojskowych, gdy prokurator czy sędzia jest osobą w czynnej służbie wojskowej i podlega z tego powodu dyscyplinie (s. 215–216). Wracając jednak do kwestii niezależności, uważam, że warto by zbadać, czy w odniesieniu do niesądowych organów prowadzących śledztwo (np. prokuratorów) wymaga się (powinno się wymagać) jakiejś formy niezależności nie tylko od „wydarzeń” czy podmiotów mogących ponosić odpowiedzialność za pozbawienie życia, lecz również niezależności ustrojowej – od władzy ustawodawczej i wykonawczej.

Wartościowe spostrzeżenia zawarto w części poświęconej udziałowi osób najbliższych ofierze w śledztwie (s. 202 i n.). Jest to istotne, gdyż to z reguły te osoby są inicjatorami postępowań strasburskich. Autor odnotował również tak istotne wątki,

jak potrzeba zbadania, czy pozbawienie życia było dokonane z motywacji odwołującej się do nienawiści (s. 221, szerzej kwestia ta jest omówiona w rozdziale 4 – s. 277 i n.), czy było wynikiem przemocy domowej (s. 222). Niemniej istotne jest orzecznictwo odnoszące się do przestępstw o charakterze transgranicznym (s. 223, zob. też s. 276).

Na uwagę zasługuje wywód dotyczący zagadnień intertemporalnych, to znaczy problemu możliwości orzekania przez ETPC w sprawach, w których zdarzenie skutkujące pozbawieniem życia człowieka miało miejsce przed związaniem się kraju Konwencją (s. 225 i n.). Jak słusznie dostrzegł Autor (s. 225), przełomowy w tym obszarze był wyrok *Šilih przeciwko Słowenii*, w którym – co już wyjaśniono we wcześniejszej części monografii – doszło do rozdzielenia materialnego aspektu prawa do życia od aspektu proceduralnego. Ten zabieg pozwolił Trybunałowi na objęcie swoją właściwością śledztwa prowadzonego w następstwie śmierci, do której doszło przed wejściem w życie Konwencji w danym państwie (s. 227). Na tym tle Habilitant dokonał – moim zdaniem zasadnej – krytyki ważnego wyroku w sprawie *Janowiec i inni przeciwko Rosji* (dotyczącego śledztwa w sprawie zbrodni katyńskiej). Wszak Trybunał nie skorzystał w tej sprawie z wyjątku sformułowanego w sprawie *Šilih*, odnoszącego się do sytuacji, gdy do śmierci człowieka nie doszło na skutek „zwykłego” czynu kryminalnego, lecz na skutek zbrodni będącej negacją fundamentów, na których opiera się system Konwencji (s. 229).

Dobrze, że w omawianym rozdziale znalazł się osobny fragment odnoszący się do wymogu skutecznego postępowania sądowego jako uzupełnienia skutecznego śledztwa (s. 232 i n.). Z tego punktu widzenia jedną z najistotniejszych wypowiedzi orzeczniczych zawiera wyrok ETPC w sprawie *Przemysk przeciwko Polsce*, w którym wyjaśniono, że wymogi proceduralne określone w art. 2 Konwencji odnoszą się nie tylko do śledztwa rozumianego jako postępowanie przygotowawcze, ale również do postępowania sądowego toczącego się po zakończeniu tego śledztwa (s. 234). Autor dostrzega jednak (s. 235), że standard strasburski dotyczący postępowania sądowego na gruncie art. 2 Konwencji nie został jeszcze rozwinięty (w odróżnieniu od standardu wywodzonego z art. 6). Wątek ten będzie jeszcze rozwinięty w rozdziale 5 (s. 326 i n.).

Ważną częścią rozdziału 3 jest jego podsumowanie. Habilitant – z jednej strony – dostrzega, że na gruncie orzecznictwa strasburskiego trudno stworzyć „idealny wzorzec” standardu skutecznego śledztwa (s. 236). Wynika to rzecz jasna z faktu, że każda sytuacja musi być oceniana z uwzględnieniem indywidualnych uwarunkowań sprawy. Z drugiej jednak strony, Autor pokusił się o próbę odtworzenia pewnych, jak

to ujął, „sekwencji zobowiązań pozytywnych”, odnoszących się do skutecznego śledztwa, które z reguły powinny znajdować zastosowanie (s. 237–238). Jestem zdania, że takie podejście Autora jest zasadne i znajduje oparcie w orzecznictwie. Faktem jest, że każda sprawa powinna być oceniana indywidualnie, jednak z orzecznictwa da się wywieść wskazania co do pewnych typowych sytuacji występujących w większości śledztw w sprawach, w których w grę wchodzi naruszenie prawa do życia (np. konieczność odpowiedniego zabezpieczenia miejsca zdarzenia, zabezpieczenia dowodów, przesłuchania świadków, zapewnienia udziału najbliższych ofiary – s. 238).

2.6. W rozdziale 4 monografii Habilitant przechodzi do weryfikacji drugiej z hipotez postawionych we wstępie swojej pracy, tj. twierdzenia o istnieniu ogólnego i spójnego standardu skutecznego śledztwa, który występuje w obrębie innych praw niż prawo do życia. Wprowadzając do swoich rozważań, Autor nawiązuje do zjawiska „proceduralizacji” wolności i praw człowieka (s. 240) i stwierdza, że standard skutecznego śledztwa może dotyczyć wszystkich wolności i praw (s. 241). Jest to bowiem niezbędne z punktu widzenia potrzeby realnego i efektywnego zagwarantowania wolności i praw człowieka. Jest to moim zdaniem ważna teza i zasługuje na aprobatę. O ile – co trafnie wykazał Autor we wcześniejszych rozdziałach rozprawy – standard skutecznego śledztwa został najpełniej ukształtowany na tle art. 2 Konwencji, o tyle skuteczne śledztwo (oczywiście z uwzględnieniem różnic między poszczególnymi wolnościami i prawami) powinno być następstwem naruszenia również innych praw konwencyjnych.

Autor podejmuje próbę ustalenia „trzonu części wspólnej” skutecznego śledztwa dla wszystkich wolności i praw. Jego zdaniem jest nim „ustalenie stanu faktycznego i osób odpowiedzialnych w oparciu o należycie funkcjonujące mechanizmy proceduralne w systemie prawa krajowego” (s. 243). Podzielam taką konstatację i uważam, że bardzo dobrze odpowiada ona nowoczesnym wymogom zapewnienia realnej ochrony praw człowieka w państwie demokratycznym. Muszę natomiast zauważyć, że – niezależnie od wywodów zawartych w rozdziale 5 – w rozprawie zabrakło bardziej szczegółowych rozważań wyjaśniających, choćby w sposób hasłowy, jakie zdaniem Habilitanta powinny być minimalne standardy śledztwa w przypadku naruszenia innych praw konwencyjnych, takich jak prawo do ochrony mienia, wolność zgromadzeń, prawo do prywatności czy wolność słowa. Przykładowo, w jakich sytuacjach naruszenie czyjejs własności czy prywatności wymaga

przeprowadzenia śledztwa i ukarania sprawcy, a także jakie wymogi proceduralne (np. w sferze postępowania dowodowego, udziału pokrzywdzonych) są w takim śledztwie konieczne. Zdaję sobie sprawę, że jest to obszerne zagadnienie, mogące być przedmiotem odrębnej rozprawy. Jednak skoro Autor stawia tezę – jak już wspominałem, moim zdaniem trafną – o uniwersalnym zastosowaniu standardu skutecznego śledztwa, to powinien tę tezę obudować przykładami z orzecznictwa albo wyjaśnić, że w orzecznictwie nie doszło jeszcze do wypracowania postulowanego przez Habilitanta standardu. Zachęcam Habilitanta do podzielenia się swoimi refleksjami w tym zakresie w przyszłych publikacjach naukowych.

Wracając do rozdziału 4, należy odnotować, że Autor w sposób dojrzały przeanalizował tytułową problematykę z perspektywy zasad ogólnych, takich jak zasada społeczeństwa demokratycznego i zasada rządów prawa. W szczególności zasadnie uznał, że skuteczne śledztwo jest niezbędne dla utrzymania zaufania dla organów państwa w społeczeństwie demokratycznym (s. 253). Słusznie przy tym Habilitant wskazał, że niewykorzystaną przez ETPC szansą na zaakcentowanie tego problemu była sprawa *Przymyk przeciwko Polsce*. Uważam, że celnie Autor wytyka Trybunałowi brak odpowiedniej wrażliwości w tym zakresie również w sprawach, w których problemem było niewykonywanie prawomocnych wyroków sądowych, które to zjawisko istotnie podważa społeczne zaufanie do wymiaru sprawiedliwości w społeczeństwie demokratycznym (s. 255).

Niezwykle ważne z punktu widzenia potrzeby zweryfikowania wskazanej wyżej hipotezy badawczej było odniesienie się do koncepcji „praw rzeczywistych i skutecznych”, wywodzącej się z wyroków w sprawach *Marckx przeciwko Belgii* i *Airey przeciwko Irlandii* (s. 266 i n.). Trafnie Habilitant dostrzega „proceduralny potencjał” wskazanej koncepcji, wszak zapewnienie skutecznej ochrony praw człowieka wymaga od państwa zapewnienia stosownych procedur (s. 269).

Istotnym fragmentem rozdziału 4 jest część dotycząca potrzeby zapewnienia skutecznego śledztwa w sprawach, w których doszło do naruszenia zakazu dyskryminacji (s. 277 i n.). Jak wskazuje Autor, poczynwszy od wyroku w sprawie *Nachova i inni przeciwko Bułgarii* w orzecznictwie ETPC wymaga się, aby w przypadku podejrzenia, że przestępstwo zostało dokonane z motywów odwołujących się do przesłanek dyskryminacyjnych (np. z motywów rasistowskich), w toku śledztwa motywy te były odrębnie zweryfikowane, choć wykazanie tej okoliczności jest w praktyce trudne (s. 281 i n.).

2.7. Rozdział 5 rozprawy jest zatytułowany „Standard skutecznego śledztwa w kontekście innych praw chronionych”. W rozdziale tym dokonano przede wszystkim oceny relacji między standardem wynikającym z art. 2 (szeroko omówionym w poprzednich rozdziałach) a innymi przepisami Konwencji, tj. art. 3 (wolność od tortur i niehumanitarnego traktowania), 5 (wolność osobista), 6 (prawo do rzetelnego procesu) i 13 (prawo do środka odwoławczego).

W analizowanym rozdziale Autor między innymi wyjaśnił, że – co zrozumiałe – standard skutecznego śledztwa wywodzony z art. 3 jest w zasadzie zbieżny ze standardem w sferze prawa do życia, z tym zastrzeżeniem, że art. 3 jest przez ETPC stosowany w związku z art. 1 Konwencji, co – o czym była już mowa – w obecnym orzecznictwie nie występuje w sprawach, których tłem jest naruszenie prawa do życia (s. 312).

Gdy zaś chodzi o art. 5 Konwencji, to – jak słusznie zauważył Autor – w przepisie tym szczegółowo rozpisano pewne elementy skutecznego śledztwa w przypadku pozbawienia człowieka wolności (s. 314). Wartościowe w tej części rozprawy są wywody wskazujące na związek problematyki skutecznego śledztwa z tymczasowym aresztowaniem. W szczególności – z jednej strony – nieskuteczność śledztwa (np. wynikająca z zaniechań czy niedbalstwa organów śledczych) nie może być przyczyną uzasadniającą przedłużanie aresztowania (s. 319), przy czym jednocześnie – z drugiej strony – w pewnych przypadkach potrzeba realizacji standardu skutecznego śledztwa może uzasadniać pozbawienie wolności (s. 320). W tym kontekście bardzo ważne jest to, że Habilitant podkreślił, iż w świetle orzecznictwa strasburskiego w żadnym razie samodzielnym uzasadnieniem detencji nie może być wyłącznie stan materiału dowodowego (s. 319), a także sama obawa matactwa w przypadku, gdy cały materiał dowodowy został zebrany (s. 320).

Analizując związki między standardem skutecznego śledztwa a art. 6 Konwencji, Habilitant wskazuje, że prawo do skutecznego śledztwa jest „integralną częścią” prawa do procesu sądowego (s. 329). W związku z tym w orzecznictwie (zob. zwłaszcza sprawę *Murillo Espinosa przeciwko Hiszpanii*, omówioną na s. 337) da się zaobserwować, że Trybunał, stwierdziwszy naruszenie art. 2 lub 3, orzeka, iż nie ma już potrzeby analizowania zarzutu naruszenia art. 6 Konwencji. Wyjątkowo zbędności takiej nie dostrzega się w sytuacji, gdy dowody w sprawie zostały zebrane z naruszeniem wolności od tortur (s. 338).

Stosunkowo obszerne i wielowątkowe są rozważania dotyczące prawa do skutecznego środka ochrony prawnej (art. 13 Konwencji). Autor przekonująco wykazuje, że w tym obszarze istnieją rozbieżności i niejasności w orzecznictwie ETPC dotyczące potrzeby badania sprawy z punktu widzenia art. 13 w sytuacji, gdy stwierdzono naruszenie standardu skutecznego śledztwa (zob. zwłaszcza s. 346). Trafnie Habilitant wyjaśnił, że zakres prawa do skutecznego śledztwa nie pokrywa się w pełni z treścią art. 13 Konwencji. Chodzi przede wszystkim (choć nie tylko) o wynikające wyłącznie z tego ostatniego przepisu przysługujące ofierze lub jej najbliższemu prawo do zadośćuczynienia. Przepis art. 13 jest więc w tym sensie komplementarny wobec prawa do skutecznego śledztwa (s. 348), a postrzeganie art. 13 jako dublującego gwarancje z art. 2 jest niewłaściwe (s. 350). Natomiast bez wątplenia należy przyznać rację Habilitantowi, gdy stwierdza, że takie przepisy jak art. 5 ust. 4 i 5 oraz art. 6 są *lex specialis* wobec art. 13 Konwencji, może z wyjątkiem szczególnej sytuacji, jaka miała miejsce w sprawie *Kudła przeciwko Polsce* (s. 356–357).

2.8. W zakończeniu rozprawy (s. 369–373) Autor prezentuje najważniejsze wnioski przede wszystkim w celu zweryfikowania dwóch hipotez badawczych przedstawionych we wstępie. Po lekturze pracy uważam, że Autor wykonał postawione przed sobą zadanie. Obie hipotezy uznaję za pozytywnie zweryfikowane przy użyciu właściwych metod i argumentacji. W szczególności podzielam pogląd Habilitanta, że orzecznictwo ETPC daje podstawę do twierdzenia, iż istnieje konwencyjny standard skutecznego śledztwa, który może być zastosowany nie tylko w przypadku prawa do życia, ale też innych praw konwencyjnych. Jest to wynikiem, jak zasadnie stwierdza Autor (s. 369), konieczności zabezpieczenia norm materialnych gwarancjami proceduralnymi. Oczywiście standard skutecznego śledztwa – najbardziej rozwinięty w odniesieniu do praw niedogodnych, w szczególności prawa do życia – powinien być inny w przypadku różnych praw i uwzględniać ich specyfikę (s. 372).

Jednocześnie Autor dochodzi do przekonującego wniosku, że standard skutecznego śledztwa w obrębie prawa do życia nie jest jeszcze całkowicie uformowany. Pewien potencjał Autor dostrzega w zakresie odnoszącym się do przeprowadzenia skutecznego postępowania i skazania osoby odpowiedzialnej za naruszenie prawa (s. 372–373).

2.9. Gdy chodzi o warstwę dokumentacyjną rozprawy, to nie budzi ona zastrzeżeń. Praca jest oparta głównie na orzecznictwie. Imponujące jest to, że Autor

drobiazgowo przeanalizował kilkaset orzeczeń – przede wszystkim ETPC. Jednocześnie w rozprawie właściwie wykorzystano literaturę przedmiotu – zarówno krajową, jak i zagraniczną.

2.10. Podsumowując tę część recenzji, wyrażam opinię, że – niezależnie przedstawionych w niniejszej recenzji pewnych uwag krytycznych, co jest obowiązkiem recenzenta – monografia Pana dr. Jakuba Czepka jest pozycją wartościową, dojrzałą, wzbogacającą polską doktrynę prawa, a także przydatną dla praktyki stosowania prawa. Jest to w mojej ocenie osiągnięcie naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

3. Pozostałe osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i popularyzatorskie

Oceniając pozostały dorobek naukowy Pana dr. Jakuba Czepka, należy wskazać, że po uzyskaniu stopnia naukowego doktora opublikował – poza rozprawą habilitacyjną – trzy monografie, w tym jedna została oparta na rozprawie doktorskiej, a pozostałe dwie zostały napisane wspólnie z innymi autorami. Opublikował 20 artykułów w monografiach wieloautorских, 14 artykułów w czasopismach i 11 glos do orzeczeń ETPC (w bazie LEX). Był ponadto redaktorem jednej pracy zbiorowej. W dorobku Habilitanta można odnaleźć publikacje wydawane w zagranicznych wydawnictwach i czasopismach. Ponadto, jak wynika z dokumentacji habilitacyjnej, Pan dr Jakub Czepek wystąpił z referatami na 31 konferencjach naukowych, w tym zagranicznych i międzynarodowych.

Dorobek naukowy Habilitanta koncentruje się przede wszystkim na problemach związanych z orzecznictwem ETPC. Lektura publikacji Habilitanta nie pozostawia wątpliwości co do tego, że jest on ekspertem w tym zakresie i znawcą orzecznictwa strasburskiego. Stąd też zrozumiałe jest, że większość prac i wystąpień naukowych Habilitanta odnosi się do Konwencji europejskiej i orzecznictwa ETPC. Publikacje Pana dr. Jakuba Czepka dotyczą głównie trzech kwestii – problematyki zobowiązań pozytywnych państw (w ten obszar wpisuje się również rozprawa habilitacyjna), bioetyki oraz wyroków pilotażowych. W tym ostatnim obszarze na szczególną uwagę zasługuje bardzo dobra i pionierska, gdy chodzi o polską doktrynę, monografia, jaką Habilitant napisał wspólnie z M. Lubiszewskim, pt. *Procedura wyroku pilotażowego w praktyce Europejskiego Trybunału Praw Człowieka* (Warszawa 2016).

Należy dodać, że Habilitant posiada doświadczenie w organizowaniu konferencji naukowych, a także w udziale w zespołach badawczych (projekt dotyczący procedury wyroków pilotażowych ETPC, finansowany przez Narodowe Centrum Nauki, i projekt dotyczący prywatnoprawnych aspektów przeciwdziałania przestępczości i pomocy ofiarom przestępstw, finansowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości). Uczestniczył też w czterech europejskich projektach naukowych, finansowanych z Grantów Norweskich i przez Agencję UE ds. Szkolenia w Dziedzinie Ścigania.

Habilitant jest członkiem International Law Association, a ponadto po uzyskaniu stopnia doktora odbył zagraniczny staż naukowy w Brazylii. Uczestniczył również we współpracy międzynarodowej między UKSW a uniwersytetami czeskimi i brazylijskimi (wizyty naukowe, wykłady, udział w konferencjach).

Pan dr Jakub Czepek prowadził działalność naukową i dydaktyczną w dwóch polskich uczelniach – w latach 2005–2017 pracował na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, a od 2017 r. jest związany z Katedrą Ochrony Praw Człowieka i Prawa Międzynarodowego Humanitarnego UKSW. W tym czasie Habilitant prowadził liczne zajęcia zarówno w języku polskim, jak i angielskim – w szczególności z zakresu praw człowieka, prawa międzynarodowego publicznego i międzynarodowego prawa humanitarnego.

Habilitant posiada również istotne doświadczenie w pracach organizacyjnych. W szczególności był współzałożycielem i sekretarzem studiów podyplomowych, prowadził szkolenia w kraju i za granicą, opiekował się kołami naukowymi, brał udział w organizowaniu konferencji naukowych. Był sekretarzem redakcji czasopisma naukowego „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego”, a aktualnie pełni funkcję krajowego sprawozdawcy w czasopiśmie „East European Yearbook on Human Rights”. Recenzuje teksty naukowe do wielu czasopism. Na WPiA UKSW pełnił funkcję koordynatora kierunku „International Relations”, a od ubiegłego roku jest pełnomocnikiem Dziekana tego Wydziału ds. praktyk studenckich.

Należy podkreślić, że Pan dr Jakub Czepek pełni ważną i prestiżową funkcję członka Podkomitetu ONZ ds. zapobiegania torturom oraz innemu okrutnemu, niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Powołanie Pana dr. Jakuba Czepka na to stanowisko świadczy o międzynarodowym uznaniu dla jego aktywności i dorobku naukowego w obszarze praw człowieka i potwierdza, że jest on wyróżniającym się ekspertem w tym zakresie.

Podsumowując, uważam, że dorobek naukowy Pana dr. Jakuba Czepka, jego aktywność organizacyjną, dydaktyczną i popularyzatorską należy ocenić pozytywnie.

4. Wnioski

Po przeanalizowaniu dokumentacji przedstawionej w postępowaniu habilitacyjnym oraz po zapoznaniu się z dorobkiem naukowym Pana dr. Jakuba Czepka wyrażam opinię, że jego osiągnięcia naukowe odpowiadają wymaganiom określonym w przepisach określających kryteria uzasadniające nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego. W szczególności monografia naukowa pt. *Standard skutecznego śledztwa w sferze ochrony prawa do życia w systemie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka* stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Z tych powodów opowiadam się za kontynuowaniem postępowania habilitacyjnego i za nadaniem Panu dr. Jakubowi Czepkowi stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie nauki prawne.

Marek Wipak